

# OBIETNICA PRZEDWYBORCZA?!

Jako zagorzały antyfaszysta postanowiłem wykorzystać wybory parlamentarne do robienia szumu wokół problemu faszyzmu w naszym kraju. Tak więc przeszedłem się na dwa spotkania przedwyborcze w celu zadania odpowiednich pytań kandydatom na posłów i senatorów. Z okazji wyborów, do Międzyrzecza Wielkopolskiego przyjechał **Marian Krzaklewski**. W czasie spotkania z mieszkańcami mojego miasta miałem okazję zapytać Pana Przewodniczącego o miejsce **Prawicy Narodowej** i **Krzysztofa Kawęckiego** w AWS. Moje pytanie zainspirowane było artykułem „Przymiarki do wyborów” („NW” # 5); bardzo silny nacisk położyłem na faszyzujące poglądy Kawęckiego. W pierwszym momencie M. Krzaklewski bardzo się zdenerwował tym pytaniem (nie dziwię się!). Rozpoczął od straszenia mnie sądem, ale skończył bardzo sensownie: mianowicie zapewnił, że jeżeli otrzyma sygnał o istnieniu w AWS partii o charakterze faszystowskim lub nacjonalistycznym, natychmiast będzie interweniował. Mam nadzieję, że nie była to tylko obietnica przedwyborcza, a Marian Krzaklewski, jako człowiek honoru, dotrzyma słowa.

Jestem pełen nadziei na włączenie się przewodniczącego w walkę z nacjonalizmem (i jego pochodnymi) na naszej scenie politycznej. O intencjach Krzaklewskiego może świadczyć fakt, że początkowo za-

przeczał kandydowaniu z list AWS Krzysztofa Kawęckiego. Natomiast po spotkaniu, gdy wracałem już do domu, na przejściu dla pieszych zatrzymał się samochód z przewodniczącym, który przyznał, że rzeczywiście z listy AWS kandyduje taka osoba (twierdził, że musiał to sprawdzić) i że zajmie się tą sprawą. Świadcami rozmowy było bardzo wiele ludzi...

Drugie spotkanie, na które przeszedłem się z „naszym problemem”, zorganizował **Sojusz Lewicy Demokratycznej**. Mimo braku „gwiazd” spotkało mnie miłe zaskoczenie. Moje pytanie, co kandydaci mają zamiar zrobić odnośnie delegalizacji partii neofaszystowskich, spotkało się z żywym i życzliwym przyjęciem zgromadzonych. Myślę, że jest to pozytywny skutek działalności różnych organizacji (między innymi „NW”); ludzie w różnym wieku (w sali byli zarówno starzy, jak i młodzi) zdają sobie powoli sprawę z faszystowskiego zagrożenia. Drugim pozytywnym tego spotkania była deklaracja senatora **Zdzisława Jarmużka** – starającego się o reelekcję – że złożył zapytanie w tej sprawie do ministra sprawiedliwości. Wiemy, że interpelacje – jak na razie – nie przyniosły skutku, ale może tym razem będzie inaczej. Wszak w nowej konstytucji sprawa ta jest jednoznacznie zapewniona. Wierzę, że i pan senator dotrzyma słowa.

Myślę, że ta forma nacisku społecznego na system polityczny może stać się bardzo skuteczną bronią – zachęcam do jej użycia. Wprawdzie wybory parlamentarne mamy za sobą, ale w czerwcu 1998 odbędą się wybory samorządowe.

**JAKUB PUCHAN**  
(wyborca z dobrą pamięcią)

